

Kozięło-Poklewski, Bohdan

"Położenie polskich robotników przymusowych w Rzeszy 1939-1945", wybór źródeł i oprac. Czesław Łuczak, "Documenta Occupationis" T. 9, 1975 ; "Praca przymusowa Polaków pod panowaniem hitlerowskim 1939-1945", wybór źródeł i oprac. Alfred Konieczny i Herbert Szurgacz, "Documenta Occupationis" T. 10, 1976 : [recenzja]

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 3-4, 529-533

1977

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Polski na ziemiach zachodnich. Czy wobec tego nie należało rozpatrywać jego założeń programowych w kontekście myśli zachodniej w Polsce międzywojennej.

Recenzowana praca ma różną wartość poznawczą. Najcenniejsze wydają mi się te jej partie, w których Autor omawia przyczyny i warunki powstania Związku Obrony Kresów Zachodnich, działalność kulturalno-oświatową, prowadzoną na ziemiach zachodnich, różne formy pomocy, udzielanej organizacjom polskim w Niemczech.

Autor nie ustrzegł się pomyłek i drobnych potknięć. Podaje na stronie 178, że Związek Obrony Kresów Zachodnich udzielał pomocy organizacyjnej lokalnym towarzystwom społecznym i sportowym, na przykład Związkowi Młodzieży na Warmii i Powiślu. Jest to pomyłka. Autor zapewne miał na myśli Związek Towarzystw Młodzieży w Prusach Wschodnich. Występują również pomyłki w nazewnictwie miejscowości, na przykład na stronie 102 jest Radziwów zamiast Radziłów. Potknięć takich jest zresztą więcej.

Pomimo wysuniętych zastrzeżeń trzeba stwierdzić, że otrzymaliśmy pożyteczną i jakże potrzebną pracę. Można żywić uzasadnioną nadzieję, że Autor podejmie dalsze badania nad dziejami Polskiego Związku Zachodniego i w następnym studium przedstawi na tle stosunków polsko-niemieckich mobilizację polskiej opinii publicznej w obronie kresów zachodnich.

Tadeusz Filipkowski

Położenie polskich robotników przymusowych w Rzeszy 1939—1945, Wybór źródeł i opracowanie Czesław Łuczak, Documenta Occupationis, t. 9, Poznań 1975, ss. CVI+356+1 nlb., ilustracje w tekście.

Praca przymusowa Polaków pod panowaniem hitlerowskim 1939—1945, Wybór źródeł i opracowanie Alfred Konieczny i Herbert Szurgacz, Documenta Occupationis, t. 10, Poznań 1976, ss. LXX+562+1 nlb.

Po blisko siedmioletniej przerwie ukazały się, w wznowionej serii „Documenta Occupationis”, dwa kolejne tomy źródeł, obydwie poświęcone pracy przymusowej Polaków w Trzeciej Rzeszy i na obszarach przez nią okupowanych w latach II wojny światowej. Wydawcy — Instytut Zachodni, Wydział I Polskiej Akademii Nauk, Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce, Wojskowy Instytut Historyczny — w przedmowie do tomu 9 stwierdzają, iż „Komitet Redakcyjny opracował perspektywiczny plan wydawniczy «Documenta Occupationis» na lata 1975—1985. Obejmuje on tomy o tak ważkiej tematyce, jak położenie ludności polskiej pod okupacją hitlerowską, eksterminacja narodu polskiego, sprawy gospodarcze i demograficzne okupowanego kraju, kultura, związki wyznaniowe, mniejszości narodowe na obszarze cieżonych ziem polskich, Polacy w III Rzeszy i w okupowanych krajach Europy, polski ruch oporu w oczach hitlerowskiego okupanta i inne. Seria «Documenta Occupationis» będzie zatem odtąd systematycznie wzbogacała polską bazę źródłową, ułatwiając — poprzez publikację rozproszonych i trudno dostępnych materiałów archiwalnych — badania nad okupacją hitlerowską oraz stwarzając rzetelną podstawę dla przyszłych analiz i syntez historycznych”.

W omawianych tomach opublikowano łącznie 440 dokumentów (w tym 25 ilustracji dokumentalnych), wyselekcjonowanych z archiwów krajowych i zagranicznych, głównie Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Federalnej Republiki Niemiec. Ukazują one nie tylko historyczną prawdę o masowym zjawisku eksploatacji Polaków przez Niemców w latach II wojny światowej, ale również — co niezmiernie istotne — obalają, głoszoną zwłaszcza w literaturze zachodnoniemieckiej, tezę o rzekomo czysto ekonomicznym aspekcie pracy przymusowej, organizowanej przez Trzecią Rzeszę, jak też twierdzenia, że sytuacja przymusowo zatrudnionych Polaków tylko w szczegółach różniła się od sytuacji robotników innych narodowości w Trzeciej Rzeszy, a nawet niemieckiej klasy robotniczej.

W przygotowanym przez Czesława Łuczaka wyborze znajdujemy 208 dokumentów (w tym 25 fotokopii), wśród nich wiele dotychczas nie znanych, zaczerpniętych z Bundesarchiv w Koblencji. Wydawca poprzedził swoją dokumentację obszernym wstępem, w którym scharakteryzował zagadnienia polityczne i gospodarcze organizowanej przez Trzecią Rzeszę pracy przymusowej, przedstawił rozmiary przymusowego zatrudniania robotników zagranicznych w Niemczech, kwestie werbunku i deportacji oraz transportu do Rzeszy, wreszcie omówił ogólne warunki pracy i bytu polskich robotników w Trzeciej Rzeszy. Analiza zawartości tomu wskazuje, iż dążeniem Wydawcy było kompleksowe udokumentowanie tematu, a więc zilustrowanie dokumentami jak najszerszego kręgu spraw, dotyczących pracy przymusowej Polaków.

Wydawca tomu 9 zachował chronologiczny układ dokumentów różnej zreżystrowani. Obok dekretów, zarządzeń i rozporządzeń centralnych władz administracyjnych i policyjnych Trzeciej Rzeszy (w znacznej części zamieszczanych w różnych zbiorach aktów normatywnych, ale również i tajnych; niektóre opublikowane po raz pierwszy przez Wydawcę wyboru), znajdujemy dokumenty zawierające decyzje lokalnych władz administracyjnych i policyjnych różnego szczebla, stanowiące swoistą konkretyzację zasad ogólnych, jak też i ilustrację stosowania owych zasad w praktyce. I w tym przypadku mamy do czynienia zarówno z dokumentami już opublikowanymi w lokalnych dziennikach ustaw, jak i z zarządzeniami poufnymi i tajnymi. Zastosowanie chronologicznego układu dokumentów pozwala czytelnikowi na prześledzenie ewolucji istotnych elementów polityki władz hitlerowskich, dotyczącej zasad traktowania Polaków, deportowanych na roboty przymusowe do Niemiec.

Zainteresowanie Czesława Łuczaka ogranicza się w zasadzie do obszaru Trzeciej Rzeszy i terenów do niej włączonych. Generalne Gubernatorstwo uwzględnia tylko wówczas, gdy przedstawia zagadnienia rekrutacji i deportacji do Rzeszy. Jest to zresztą zjawisko charakterystyczne dla polskiej literatury przedmiotu, znajdujące swoje uzasadnienie niewątpliwie w tym, iż praca przymusowa Polaków w Rzeszy i na terenach do niej włączonych ukształtowała w latach wojny najpełniejszy kształt, wreszcie i tym, że los setek tysięcy Polaków, zatrudnionych przymusowo na tych obszarach, wśród obcego i w przeważającej części wrogiego społeczeństwa był najbardziej tragiczny.

Alfred Konieczny i Herbert Szurgacz, wydawcy wyboru dokumentów, opublikowanych w tomie 10 „Documenta Occupationis”, uznali za uzasadnioną tezę Czesława Madajczyka, wyrażoną w jego syntezie dziejów narodu polskiego pod okupacją hitlerowską, o jednolitej — z punktu widzenia zamierzonych

celów — polityce okupanta wobec narodu polskiego, realizowanej w samej Rzeszy, na terenach do niej włączonych i w Generalnym Gubernatorstwie. Dlatego też, ich zdaniem, z punktu widzenia całości dziejów narodu polskiego pod niemiecką okupacją, obraz nie będzie pełny, jeśli w badaniach nad pracą przymusową, zorganizowaną przez władze administracyjne i policyjne Trzeciej Rzeszy, pominiemy pracę Polaków w Generalnym Gubernatorstwie. Stąd też, w ocenie Wydawców wyboru, liczbę Polaków, zatrudnionych przymusowo w Niemczech w latach II wojny światowej, należy uzupełnić milionami Polaków zamieszkałych na terenach zaanektowanych i w Generalnym Gubernatorstwie. Oni także pozostawali w rygorach przymusowego zatrudnienia, ich też poddano bezwzględnej eksploatacji i dyskryminacji, zgodnie zresztą z generalnymi założeniami narodowościowymi i politycznymi hitleryzmu, traktującymi okupowane ziemie polskie jako bazę taniej siły roboczej i wyznaczającymi Polakom rolę niewolników wielkoniemieckiej Rzeszy. Nie ulega wątpliwości, że system zatrudnienia w Generalnym Gubernatorstwie oparty był na tych samych zasadach co w Rzeszy i na obszarach włączonych. I jakkolwiek w niektórych szczegółowych rozwiązaniach występowały pewne różnice, wynikające głównie ze specyficznych warunków zatrudnienia w Generalnym Gubernatorstwie, a sama skuteczność wprowadzonego systemu była tu z pewnością mniejsza niż w Rzeszy, to jednak nie uzasadnia to wcale odmiennej kwalifikacji zatrudnienia w Generalnym Gubernatorstwie i w Rzeszy. Służyć miało ono tym samym celom.

Takie założenia, w pełni zresztą uzasadnione, zdecydowały o tym, że ponad jedna trzecia dokumentów, opublikowanych w tym tomie, dotyczy kształtowania się zasad pracy przymusowej Polaków w Generalnym Gubernatorstwie. Spośród 232 dokumentów, 92 odnoszą się do pracy na tym obszarze. Uznawszy, iż przygotowany przez Czesława Łuczaka wstęp do wydanego przez niego wyboru dokumentów, w wystarczającym stopniu charakteryzuje podstawowe elementy problematyki pracy przymusowej Polaków w Trzeciej Rzeszy i na terenach zaanektowanych, Wydawcy tomu 10 zdecydowali się jedynie na zamieszczenie krótkiego wprowadzenia, uzupełniając je komentarzem, odnoszącym się już bezpośrednio do poszczególnych działów, na które podzielili swój wybór źródeł. Zmierzając do pogłębienia i rozszerzenia wiedzy o losach wojennych Polaków, zastosowali więc inną niż Czesław Łuczak metodę doboru źródeł. Zdecydowali się na ograniczenie zestawu tematycznego dokumentów do kilku wybranych i niewątpliwie najistotniejszych zagadnień z szerokiej problematyki pracy przymusowej Polaków, starając się przy tym o możliwie wielostronne naświetlenie wybranych kwestii. Podobnie jednak jak Czesław Łuczak dążyli do zachowania chronologicznego układu dokumentów w poszczególnych działach, odstupając od tej zasady tylko wówczas, gdy w grę wchodziło zestawienie jednorodnych dokumentów w podgrupy w obrębie działu. Taką metodę zastosowali przy kwestii przenoszenia polskich jeńców wojennych na status robotników cywilnych, przy omawianiu instytucji gestapowskich wychowawczych obozów pracy czy wreszcie w odniesieniu do dokumentów, ukazujących ograniczanie swobody wykonywania praktyk religijnych przez Polaków.

Swój wybór dokumentów Wydawcy podzielili na pięć działów, z czego trzy odnoszą się do Polaków zatrudnionych na obszarze Rzeszy i na tak zwa-

nych obszarach wcielonych, a dwa ostatnie dotyczą Generalnego Gubernatorstwa.

Wśród 232 dokumentów na dział pierwszy składa się zestaw 44, dotyczących dozoru policyjnego nad polskimi robotnikami przymusowymi. Dział drugi — 68 dokumentów — poświęcony jest rozbudowanemu systemowi represji wobec Polaków, przeciwstawiających się narzuconym rygorom pracy przymusowej. 28 dokumentów, zamieszczonych w dziale trzecim, naświetla wpływ niektórych aspektów hitlerowskiej polityki narodowościowej na realizację programu przymusowego zatrudniania Polaków. W dziale czwartym opublikowano 56 dokumentów, charakteryzujących metody zatrudniania Polaków w Generalnym Gubernatorstwie, a także sposoby ich rekrutacji na roboty przymusowe do Rzeszy czy też na obszary wcielone. Wreszcie w dziale piątym 36 dokumentów ukazuje warunki pracy Polaków w Generalnym Gubernatorstwie.

Z dokumentów znajdujących się w obydwu omawianych tomach jedynie cztery dotyczą bezpośrednio lub pośrednio obszaru Prus Wschodnich. W tomie 9 (s. 129) zamieszczono niezmiernie interesujący fragment sprawozdania generalnego prokuratora w Królewcu z 2 kwietnia 1941 roku, mówiący o narastającym wśród Polaków ruchu oporu oraz ich współpracy z radzieckim wywiadem. Zwracał na to uwagę w sprawozdaniu do swoich władz nadprokurator ełcki. Twierdził, iż zatrudnienie na terenie powiatu ełckiego znacznej liczby Polaków, utrzymujących ściśle kontakty z rodzinami, rodzi poważne niebezpieczeństwo narodowościowe. Coraz częściej wytacza się Polakom procesy o zdradę stanu, a w czasie dochodzeń znajduje się coraz więcej dowodów na ich współpracę z radzieckim wywiadem. W tymże tomie (ss. 219—220) znajdujemy dokument, którego treścią jest zezwolenie władz hitlerowskich na abonowanie przez polskich robotników przymusowych w Rzeszy dwóch dzienników i jednego tygodnika, wychodzących w Generalnym Gubernatorstwie w języku polskim. Chodziło o wydawany w Krakowie tygodnik „Siew” oraz dzienniki „Goniec Krakowski” i „Nowy Kurier Warszawski”. Zastanawia, podany bez uzasadnienia, zakaz abonowania tych pism przez Polaków zatrudnionych w powiatach: olsztyńskim, szczycieńskim, reszelskim, piskim, ełckim, giżyckim, oleckim, ostródzkim, suwalskim i na obszarze tak zwanej rejencji ciechanowskiej. Trudno znaleźć uzasadnienie dla tej decyzji Reichsführera SS i szefa niemieckiej policji, Himmlera, jeśli się zważy, że jednocześnie wydawano w Olsztynie w języku polskim specjalne pismo dla Polaków, zatrudnionych przymusowo w Prusach Wschodnich („Nowy Czas”), a ponadto zalecano im prenumerować dwa tygodniki wydawane w Białymstoku.

W tomie 10 (ss. 199—200 i 232) zamieszczono również dwa dokumenty, odnoszące się do obszaru Prus Wschodnich. Pierwszy, to dane liczbowe Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy, dotyczące aresztowań Polaków przez poszczególne placówki gestapo pod zarzutem porzucenia pracy. Zestawienie obejmuje okres od maja 1942 roku do marca 1943 roku. W tym czasie placówki gestapo w Królewcu, Olsztynie i Tylży aresztowały łącznie 3325 Polaków za ucieczkę z miejsc pracy. Niemcy określali to mianem złamania umowy o pracę (Arbeitsvertragsbruch), co nie było zgodne z prawdą, jako że z Polakami nie zawierano umowy o pracę, a więc nie mogli też i takiej umowy złamać. Drugi z zamieszczonych w tym tomie dokumentów, to wydany 24 maja 1944

roku przez królewiecką placówkę gestapo nakaz aresztowania ochronnego (Schutzhaft) wobec Polaka [!] Iwana Kowalewskiego, za odmowę pracy i podburzanie innych robotników.

Prawo Wydawców wyboru pozwala im na zamieszczanie dokumentów, uznanych przez nich za najbardziej reprezentatywne dla danego tomu. Wydaje się jednak, iż zarówno Wydawca tomu 9, jak i Wydawcy tomu 10 w zbyt małym stopniu wykorzystali zasoby archiwów regionalnych (wojewódzkich i powiatowych), zwłaszcza na ziemiach zachodnich i północnych. Odważniejsze sięgnięcie do tych zasobów pozwoliłoby im na znalezienie szeregu dokumentów, umożliwiających jeszcze bardziej pogłębione przedstawienie wielu z zagadnień, związanych z pracą przymusową. Pełniejszy byłby obraz, po maceszemu potraktowanych, problemów narodowościowych, a zwłaszcza kwestii relacji robotnicy przymusowi — ludność etnicznie polska. Jest to kwestia ciągle jeszcze kontrowersyjna i ciągle nie wystarczająco udokumentowana.

Obydwa omawiane tomy „Documenta Occupationis” w znacznym stopniu się uzupełniają. I jakkolwiek znajdujemy tu powtórzenia, skądinąd nieuniknione, jeśli zamierzano czytelnikowi ułatwić prześledzenie ewolucji zasad niemieckiej polityki przymusowego zatrudnienia Polaków, to jednak większość dokumentów opublikowanych w każdym z tomów to materiały różne, samostne. Obydwa wybory dokumentów dotyczą tylko tych Polaków, którzy jako tak zwani robotnicy cywilni zostali objęci w latach wojny hitlerowskim systemem pracy przymusowej. Wybory te nie obejmują więc problematyki pracy przymusowej tysięcy Polaków w niemieckich obozach koncentracyjnych i innych zakładach karnych, ani też systemu eksploatacji obywateli polskich pochodzenia żydowskiego. Zagadnienia te — na co słusznie zwrócili uwagę Wydawcy tomu 10 — to postulat badawczy, oby jak najprędzej zrealizowany. Podobnym postulatem badawczym jest przygotowanie odrębnego tomu dokumentów, odnoszących się do zagadnienia pracy polskich jeńców wojennych, których Niemcy nie zdołali zmusić do wyrzeczenia się statusu jenieckiego.

Wartości badawczej omawianych tomów „Documenta Occupationis” nie można przecenić. Otrzymaliśmy olbrzymi zestaw źródeł, umożliwiających zwerifikowanie niektórych zbyt pospiesznych, a więc i uproszczonych sądów i ocen, znaleźliśmy też szereg dokumentów umożliwiających pogłębienie tych kwestii problematyki pracy przymusowej, które dotychczas w literaturze przedmiotu jedynie naszkicowano.

Wstęp każdego z tomów przetłumaczono na języki angielski, niemiecki i rosyjski. Tomy opatrzone w indeksy nazwisk i miejscowości. Należy tylko żałować że nie przetłumaczono na język angielski i rosyjski spisów treści, ograniczając się do podania ich jedynie w językach polskim i niemieckim.

Bohdan Koziółto-Poklewski